

**ks. Piotr Sroczyński**  
**Środki dydaktyczne i warunki ich skutecznego stosowania  
w katechezie szkolnej**

Wrocław 2008, ss. 267

DOI: 10.34839/wpt.2011.19.2.245-248

Współcześnie zwraca się uwagę, iż język tworzy nowy model człowieka. Szczególnie dotyczy to młodzieży, którą język informatyki, język *online*, kształtuje, a nawet już ukształtował. Młody człowiek przez wiele godzin siedzący przed komputerem ma całkowicie odmienne kontakty z innymi osobami niż ludzie z tych pokoleń, które kontaktowały się ze sobą bezpośrednio. Ponieważ Kościół używa języka, który nie jest zrozumiały dla młodego pokolenia, powstaje wielki problem, jak mówić w sposób czytelny do osób z pokolenia *online*, pokolenia informatycznego, telewizyjnego. Poszukiwania tego języka należy podejmować tak, aby nie dopuścić do utraty istoty ewangelicznego przesłania. Wielu katechetów zdaje sobie z tego sprawę, że „katecheza w klasie nie może być zbyt odległa od mentalności uczniów żyjących swoimi problemami” [s. 13]. Stąd wychodząc naprzeciw temu problemowi, ks. Piotr Sroczyński podjął refleksję nad możliwościami, jakie dają środki dydaktyczne w komunikacji katechetycznej. Owocem tej refleksji jest rozprawa: *Środki dydaktyczne i warunki ich skutecznego stosowania w katechezie szkolnej*, wydana w serii: Rozprawy Naukowe Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu, nr 67.

Na dzieło to liczące 267 stron składają się: wstęp, pięć rozdziałów, zakończenie, wykaz skrótów, bibliografia oraz streszczenie w języku niemieckim. Rozprawa zawiera także informację, iż wydanie poprzedzone zostało recenzją wydawniczą ks. prof. Eugeniusza Mitka.

Ksiądz Sroczyński świadomy, iż wielu katechetów napotyka na trudności w prowadzeniu lekcji, zachęca ich do korzystania z pomocy dydaktycznych [por. s. 12]. Za cel swej pracy przyjmuje poszukiwanie odpowiedzi na pytanie: „Jak korzystać ze środków dydaktycznych w katechezie szkolnej? Jak stwarzać warunki do ich skutecznego stosowania?” [s. 12]. Chcąc wywiązać się z tego zadania, ks. Sroczyński zbadał bogatą literaturę (łącznie 419 pozycji), czego ilustracją jest 15-stronicowy wykaz bibliografii [s. 251–265], podzielonej na części: *Nauka Kościoła* (36 pozycji), *Literatura przedmiotowa* (217 pozycji) i *Literatura pomocnicza* (166 pozycji). Niestety autor nie wyróżnia, co dla jego rozprawy jest źródłem. Wprawdzie umieszczenie w spisie bibliograficznym na pierwszym miejscu dokumentów Soboru Watykańskiego II czy encyklik papieskich sugeruje, że te traktuje jako źródła, ale włączenie tam dzieła: Chrapek J., Żakowski J., *Wyznania. Wypisów z lektury nauczania społecznego Jana Pawła II*, trochę się klóci z powagą nazwy: *Nauka Kościoła*.

W rozdziale pierwszym [s. 15–65] autor ukazuje katechezę na tle przemian, jakie nastąpiły w Polsce po 1990 r. Przedstawia historię katechez szkolnej po roku 1990, omawia programy nauczania obowiązujące w katechezie szkolnej, w końcu zaś ukazuje struktury polskiej oświaty, wiele uwagi poświęcając metodyce nauczania w katechezie szkolnej.

W rozdziale drugim [s. 66–116] zatytułowanym: *Środki dydaktyczne i ich rozwój w nauczaniu na katechezę szkolnej* autor przedstawił wybrane tradycyjne środki dydaktyczne (Pismo Święte, katechizm, zeszyty, przybory do pisania, tablica, kreda, podręczniki i śpiewniki, instrumenty muzyczne), unowocześnione (rzutnik z ekranem i epidiaskop z projektoskopem, przezrocza czarno-białe i kolorowe, obrazy i rysunki, magnetofon, aparat fotograficzny i zdjęcia) i najnowsze środki dydaktyczne (telewizor, projektor filmowy i filmy, magnetowid, komputer, internet, płyty CD/DVD), które znalazły już trwale miejsce w nauczaniu katechetycznym.

W rozdziale trzecim [s. 117–153] autor wskazał na „konieczność unowocześniania środków dydaktycznych we współczesnym nauczaniu na katechezę szkolnej”. Czyni to, pokazując znaczenie środków dydaktycznych w młodszym i starszym wieku szkolnym, przekonuje do konieczności sięgania po „środki dydaktyczne w celu rozbudzenia zainteresowań uczniów katechezą w szkole” [s. 131], przeciwdziałania obojętności religijnej i rozbudzenia zainteresowania uczniów treściami religijnymi, w końcu zaś podkreśla zależność rezultatów nauczania katechetycznego od dobrze dobranych środków dydaktycznych.

Wielki wpływ na prowadzenie do żywej wiary mają środki dydaktyczne stosowane w klasie przez katechetę. One warunkują skuteczność nauczania na katechezę szkolnej, dlatego też w kolejnym, czwartym rozdziale [s. 154–204], ks. Sroczyński ukazuje uwarunkowania skutecznego stosowania środków dydaktycznych na katechezę szkolnej, zwracając uwagę na środowiskowe uwarunkowania skutecznego stosowania środków dydaktycznych w teże (znaczenie środowiska rodzinnego, grup rówieśniczych, szkoły i parafii), dydaktyczne uwarunkowania tej skuteczności (wskazanie na sposoby przekazywania treści wiary w katechezę do Soboru Watykańskiego II oraz prezentując środki dydaktyczne po Soborze Wa-

tykańskim II), w końcu zaś przedstawia personalne (związane z rolą katechety) uwarunkowania stosowania środków dydaktycznych w katechezie szkolnej.

W ostatnim zaś, piątym rozdziale [s. 205–245], autor skupia się na duszpasterskich wymiarach katechezy dobrze wykorzystującej środki dydaktyczne. Zwraca uwagę na ich znaczenie dla głębszego zrozumienia zagadnień religijnych [s. 207], przyjęcia zasad moralności chrześcijańskiej [s. 222], kształtowania katolickiego światopoglądu [s. 234].

W zakończeniu dzieła [s. 247–249] ks. Sroczyński, podsumowując wyniki swojej pracy, stwierdza, iż „współczesne katechizowanie młodego pokolenia w szkole bez korzystania ze środków dydaktycznych byłoby bardzo trudne. One ułatwiają pracę katechezie i przyczyniają się do lepszego zrozumienia przez uczniów podawanego tematu” [s. 249].

Opisywana rozprawa sprawia wrażenie dzieła dość logicznie przemyślanego i w miarę dobrze zrealizowanego. Jak dotąd brak jest publikacji, które w sposób „konceptyjny” – jak to podkreśla autor [s. 249] – badałyby wpływ środków dydaktycznych na jakość katechezy, w oparciu o które dzieci i młodzież są prowadzone do dojrzałości w wierze (por. CTr 18).

Oceniając pracę ks. Sroczyńskiego, trzeba podkreślić, iż jest to opracowanie podejmujące ambitne zadanie ukazania wpływu środków dydaktycznych na proces lekcji religii. Wprawdzie należałoby się bardziej spodziewać pracy empirycznej, stawiającej pytanie o skuteczność katechezy w powiązaniu ze środkami dydaktycznymi, ale autor podjął się pracy koncepcyjnej i w takim kontekście – uwarunkowań katechezy od środków dydaktycznych – obdarzył nas szeroką wypowiedzią z zakresu problematyki nauczania religii [por. s. 247], co niewątpliwie ma swoją pionierską wartość. Trzeba nadmienić, iż monografia wypełnia pewną lukę, gdyż jak dotąd tematyka skuteczności katechezy w zależności od stosowanych środków dydaktycznych nie została podjęta całościowo. Pozycja ta przydatna będzie wszystkim interesującym się środkami dydaktycznymi w katechezie. Dzięki tej monografii współczesna literatura katechetyczna zyskuje nową pozycję, po którą będzie można sięgać zwłaszcza przy omawianiu zagadnień z katechetyki formalnej.

Nie ma dzieł doskonałych. Dotyczy to także opracowania ks. Sroczyńskiego. Dokonując całościowej oceny tej rozprawy, trzeba zwrócić uwagę na pewne jej braki. We wstępie należałoby się spodziewać precyzyjnego wyjaśnienia pojęć, a przede wszystkim jak dydaktyka i katechetyka definiuje środki dydaktyczne. Niestety Autor podaje mało precyzyjną definicję tychże środków, stworzoną w oparciu o definicję ks. Jana Szpeta [por. s. 9], a przecież funkcjonują definicje środków dydaktycznych autorstwa C. Kupisiewicza (*Podstawy dydaktyki ogólnej*, Warszawa 1988, s. 213), W. Okonia (*Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa 1995, s. 289), M. Śnieżyńskiego (*Zarys dydaktyki dialogu*, Kraków 1997, s. 122) czy katechetów, takich jak B. Twardzicki (*Katechetyka formalna w służbie wiary*, Przemysł 2001, s. 425), M. Korgula (*Dydaktyka dla katechetów*, Świdnica 2007, s. 119). Wprawdzie ks. Sroczyński podejmuje to zagadnienie w rozdziale trzecim, ale w innym aspekcie [s. 134–136], mianowicie w odniesieniu do funkcji, jakie peł-

nią środki dydaktyczne. Duży niedosyt pozostawia lektura rozdziału poświęconego omówieniu samych środków dydaktycznych. Ponieważ autor zatytułował rozdział: *Środki dydaktyczne i ich rozwój*, należałoby tu oczekiwać historycznego ujęcia tematu. Niestety, nie znajdziemy takiego ujęcia. Rozprawa byłaby bardziej wartościowa, gdyby uzupełniły ją dzieje tablicy, kredy, przeźroczy, magnetofonu, aparatu fotograficznego, internetu czy komputera i ich zastosowania w edukacji. Temu oczekiwaniu ks. Sroczyński czyni zadość tylko w przypadku płyt CD/DVD [por. s. 113]. Kolejne wątpliwości budzi mało precyzyjne sformułowanie celu badawczego rozprawy. Wprawdzie autor stwierdza, że ma ona „jasny cel” [s. 10], niemniej trudno go odnaleźć we fragmencie pracy: *Uzasadnienie tematu i cel pracy* [s. 9–10]. Recenzent odnosi wrażenie, że cel badawczy pracy najlepiej został sformułowany w zakończeniu [s. 247]. Lektura recenzowanej rozprawy pozostawia też pewien niedosyt, jeśli chodzi o udokumentowanie niektórych sformułowań. Przykładowo, brak jest we wstępie opisu stanu badań na temat stosowania środków dydaktycznych w katechezie, nie poznajemy źródeł, z którego autor czerpie dane na temat liczby katechetów w Polsce [s. 24] czy zaskarżenia wprowadzenia religii do szkół do Trybunału Konstytucyjnego [s. 19].

Krytyczne spojrzenie na rozprawę ks. Sroczyńskiego *Środki dydaktyczne i warunki ich skutecznego stosowania w katechezie szkolnej* pozwala uznać ją za cenny wkład w katechetykę formalną. Należy docenić dużą liczbę przebadanych źródeł, orientację w bogatej literaturze przedmiotu, rangę tematu, który w osobie ks. Sroczyńskiego znalazł wybitnego fachowca zajmującego się możliwościami, jakie stwarzają środki dydaktyczne w komunikacji katechetycznej.

ks. Tadeusz Panuś